

Sygn. akt I ACa 538/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski (spr.)
Sędziowie:	SSA Władysław Pawlak SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **T. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa Prokuraturze Rejonowej w Wieliczce zastępowanej przez Prokuratorię Generalną**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 stycznia 2014 r. sygn. akt I C 429/13

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

I A Ca 538/14

UZASADNIENIE

Powód, T. G. w pozwie o odszkodowanie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Prokuraturze Rejonowej w Wieliczce, wniósł o zasądzenie na jego rzecz na podstawie art. 417 § 1 k.c. kwoty 109.400,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za doznaną przez niego szkodę w związku z bezprawnym działaniem Prokuratury Rejonowej w Wieliczce, polegającym na niezgodnym z prawem przedłużeniu zatrzymania należącego do niego samochodu osobowego marki M. (...) o nr rejestracyjnym (...), jak również o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Zatrzymanie samochodu powoda w okresie od 29 marca 2004 r. do 2 października 2007 r. stanowiło niezgodne z

prawem działanie Prokuratury Rejonowej w Wieliczce, wypełniające przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 417 § 1 k.c.

Na kwotę dochodzonego roszczenia – 109.400,00 zł składa się: 96.600,00 zł tytułem utraconego zarobku za okres 42 miesięcy, gdy samochód powoda był zatrzymany oraz 12.800,00 zł tytułem wydatków jakie powód poniósł ze względu na konieczne naprawy i przeglądy jakie musiał wykonać aby przywrócić pojazd do stanu sprzed zatrzymania i umożliwić jego bezpieczną eksploatację, zgodną z obowiązującymi przepisami. Powód podkreślił, że rzez cały okres, gdy samochód był zatrzymany, pozostawał on na parkingu bez zadaszenia, nie był garażowany oraz nie wykonywano przy nim niezbędnych prac konserwacyjnych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w/g norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Uzasadniając swoje stanowisko, strona pozwana w pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego, wskazując, że powód uzyskał zwrot pojazdu na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Wieliczce z dnia 2 października 2007 r., a ponadto pojazd pozostawał we władaniu Prokuratury do dnia 10 kwietnia 2006 r., tj. do dnia wniesienia aktu oskarżenia w sprawie. Powód nie wykazał również szkody w zakresie utraconych korzyści. W okresie zatrzymania samochodu prowadził on inną działalność gospodarczą oraz posiadał pojazdy, które mógł wykorzystywać jako taksówki.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem wydanym w dniu 16 stycznia 2014 roku oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania w sprawie.

Wyrok powyższy został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 3 czerwca 2003 r. funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w W. dokonali zatrzymania rzeczy – należącego do T. G. samochodu osobowego M. (...) typ (...) o nr silnika (...) oraz nadwozia (...) o nr rej (...). Rzecz została wydana dobrowolnie, właściciel oświadczył, że pojazd zakupił w T. od osoby prywatnej.

Pismem z dnia 5 czerwca 2003 r. T. G. zwrócił się do Komendy Powiatowej Policji w W. z prośbą o zwrot zatrzymanego samochodu, z uwagi na to, że jest to samochód zarobkowy – TAXI osobowe, który stanowi jego jedyny środek utrzymania. Jednocześnie powód zobowiązał się, jeśli zajdzie taka potrzeba do każdorazowego stawienia się z samochodem do oględzin na każde wezwanie Policji. W dniu 10 czerwca 2003 r. zatrzymany pojazd został oddany na przechowanie T. G.. Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2003 r. Prokuratura Rejonowa w Wieliczce zatwierdziła zatrzymanie rzeczy, uznając, że było ono zasadne.

W dniu 19 lutego 2004 r. Komenda Powiatowa Policji w W. zabezpieczyła samochód M. nr rej, (...)jako dowód rzeczowy w sprawie paserstwa części od samochodu marki M.. Przedmiotowy pojazd został uznany za dowód rzeczowy i został zabezpieczony na Parkingu Strzeżonym w B.. Postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wieliczce z dnia 25 lutego 2004 r. zatrzymanie rzeczy uznano za zasadne.

Przeprowadzona na zlecenie Komendy Powiatowej Policji w W. ekspertyza kryminalistyczna wykazała, że przegroda komory wlotu powietrza z wybitym oznaczeniem identyfikacyjnym „ (...)” została wstawiana do samochodu M. nr rej. (...) i pochodzi z innego pojazdu tej samej marki. Ustalono również, że numer identyfikacyjny „ (...)” silnika samochodu jest w całości nieoryginalny. Postanowieniem z dnia 2 października 2007 r. Sąd Rejonowy w Wieliczce wydał powodowi samochód M. o nr rej. (...).

Stan samochodu powoda po wydaniu go powodowi istotnie odbiegał od tego, w którym pojazd się znajdował w dniu dokonania zatrzymania na niekorzyść pojazdu, a to z uwagi na fakt, iż samochód pozostawał na parkingu bez zadaszenia, nie był garażowany oraz nie wykonywano przy nim niezbędnych prac konserwacyjnych. Przedmiotowy samochód stanowił dla powoda jedyne źródło zarobkowania.

Powyższy stan faktyczny stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dowody z dokumentów oraz częściowo zeznania świadków i przesłuchanie powoda. Sąd pominął dowód z zeznań świadków i przesłuchania powoda w zakresie w jakim dotyczyły one zakresu poniesionej przez powoda szkody, ze względu na uwzględniony przez Sąd zarzut przedawnienia.

W oparciu o te ustalenia uznał sąd I instancji powództwo za nieuzasadnione.

Za oddaleniem powództwa przemawiały następujące względy. Zatrzymania samochodu powoda dokonano w związku z prowadzonym postępowaniem przygotowawczym w sprawie kradzieży samochodu M. (...) na szkodę M. P.. Samochód zatrzymany został w dniu 24 lutego 2004 r., zwrócono go powodowi po wydaniu w dniu 2 października 2007 r. przez Sąd Rejonowy w Wieliczce postanowienia zobowiązującego powoda do niezbywania pojazdu w całości ani też w częściach. Przepis art. 442¹ § 1 k.c. określa, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powołując na poglądy wyrażone w doktrynie miał na uwadze sąd I instancji, że dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia nie jest konieczne, aby poszkodowany, który dowiedział się o szkodzie, znał już jej rozmiar, jak również nie jest konieczne by poszkodowany dowiedział się jednocześnie o szkodzie i o osobie poszkodowanego. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie dla oznaczenia biegu terminu nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach. W tym znaczeniu, okoliczność dotycząca daty faktycznego zaznajomienia się z treścią orzeczenia sądu karnego nie jest zdaniem sądu I instancji doniosła. Uwzględniając dostępną dla poszkodowanego wiedzę o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasady doświadczenia życiowego uznał sąd, że świadomość poszkodowanego o bezprawnym działaniu funkcjonariusza łączyć należy z całym okresem władztwa strony pozwanej nad samochodem. Nie podzielił zatem sąd twierdzenia powoda, iż dowiedział się on o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia dopiero w dniu 14 czerwca 2010 r., tj. w dniu w którym został wydany wyrok uniewinniający powoda od stawianego mu zarzutu paserstwa. W przekonaniu sądu I instancji najpóźniej w dniu 2 października 2007 r. powód mógł mieć świadomość powstania u niego szkody oraz wiedzieć, iż szkoda ta nastąpiła na skutek działań Prokuratury. Za przyjęciem takiego stanowiska przemawiała również okoliczność, iż powód uzasadniając wysokość dochodzonego roszczenia wskazał okres, za jaki poniósł szkodę ze względu na uniemożliwienie wykonywania mu zawodu taksówkarza. W związku z tym bieg trzyletniego terminu przedawnienia należało liczyć od tej daty, a to oznacza, że prawo do wniesienia powództwa z roszczeniem odszkodowawczym służyło powodowi do października 2010 r. Niezachowanie tego terminu spowodowało przedawnienie się roszczenia. Ponadto wniesienie aktu oskarżenia, a także wniosku o zastosowanie środka karnego przewidzianego w art. 46 § 1 k.k. nie przerywało biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem. Regułą wynikającą z art. 442¹ k.c. jest, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dowiedzenie się o szkodzie w rozumieniu tego przepisu oznacza zdawanie sobie sprawy przez poszkodowanego z ujemnych następstw zdarzenia, które wskazują na powstanie szkody. Wiedza poszkodowanego na ten temat nie musi być w jakiś sposób sformalizowana i poparta rozstrzygnięciem sądu. Przesłanka wiadomości o szkodzie zostaje zrealizowana już w tej chwili, w której poszkodowany wie o istnieniu szkody w ogóle, gdy ma świadomość faktu powstania szkody. Co do zasady bieg przedawnienia rozpoczyna się więc w chwili dowiedzenia się przez poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, a nie w momencie uzyskania pewności co do związku przyczynowego między zdarzeniem, a jego skutkiem w postaci szkody. W ocenie Sądu powód miał realną możliwość przedsięwzięcia kroków, które umożliwiłyby mu skuteczne wytoczenie niniejszego powództwa w terminie, o jakim mowa w art. 442¹ § 1 k.c. Dokonując oceny zarzutu przedawnienia przez pryzmat art. 5 k.c., Sąd wziął pod uwagę zachowanie pozwanego, uznając, że opóźnienie w dochodzeniu roszczenia nie powstało w wyniku jego działania, które mogło uspić czujność powoda. Powód zdawał sobie sprawę z możliwości wytoczenia powództwa, a złożenie pozwu odwłókł w czasie z uwagi na brak na ten cel funduszy, chociaż jako osoba prowadząca działalność gospodarczą i będącą właścicielem nieruchomości pewne środki mógł zdaniem Sądu na ten

cel wygospodarować. Nadto pamiętać należy o istniejącej proceduralnej możliwości całkowitego lub częściowego zwolnienia strony procesu od kosztów sądowych. W tym kontekście podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia nie może być zdaniem sądu uznane za nadużycie prawa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, który zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo i orzeczeniu zarzucił:

1. Naruszenie prawa materialnego a to art. 442¹ § 1 k.c. wyrażające się w błędnej wykładni poprzez bezpodstawne uznanie, że z postanowienia sądu w przedmiocie sposobu przechowywania dowodu rzeczowego można wywodzić wiedzę powoda – odnośnie osoby – Prokuratury Rejonowej w Wieliczce – obowiązanej do naprawienia szkody, co miałyby skutkować uznaniem tego zdarzenia za początek terminu przedawnienia roszczenia podczas gdy spełnienie przesłanki „dowiedzenia się o osobie zobowiązanej do naprawienia szkody” wiązać można dopiero z uprawomocnieniem się wyroku uniewinniającego oskarżonego, od tej bowiem daty należy uznać czynności organów ścigania za bezprawne – tym samym od tej daty Skarb Państwa jest odpowiedzialny za wyrządzoną szkodę;
2. Nierozpoznanie istoty sprawy przez brak zbadania materialno prawnej podstawy roszczenia

Z powołaniem się na te zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona.

Istota zagadnienia w niniejszej sprawie na obecnym etapie postępowania sprowadza się do ustalenia rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko Skarbowi Państwa za bezprawne zatrzymanie pojazdu stanowiącego własność powoda. Zdaniem sądu I instancji termin ten należy liczyć od daty zwrotu pojazdu gdyż w tej dacie powód powziął świadomość o szkodzie i osobie odpowiedzialnej za jej wyrządzenie. Sprawa nie jest jednak tak jednoznaczna jak to przyjmuje sąd I instancji. Bezsprzeczne jest, że w dacie zwrotu samochodu powodowi był znany jego stan związany z zatrzymaniem pojazdu, garażowaniem oraz brakiem eksploatacji przez okres zatrzymania. Bezsprzeczne jest również, że samochód ten został zatrzymany na mocy postanowienia prokuratury. Do przyjęcia jednak odpowiedzialności z art. 417 kc względnie 417/1 § 2 kc niezbędnym jest wykazanie bezprawności zachowania organu władzy publicznej czyli zachowania niezgodnego z prawem. Należy podnieść, że zatrzymanie pojazdu nastąpiło z powodu podejrzenia, że pochodzi z przestępstwa, zaś powód był podejrzanym o popełnienie tego przestępstwa, w czasie zatrzymania pojazdu zostały mu przedstawione zarzuty, skierowany został przeciwko niemu akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Wieliczce i dopiero wyrokiem wydanym w dniu 14 czerwca 2010 roku został uniewinniony od zarzutu paserstwa. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem przez „dowiedzenie się o szkodzie” rozumiemy moment stan w którym poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”; czyli ma "świadomość doznanej szkody" oraz, że

ten stan świadomości to chwila uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 roku, IV CSK 611/12). Dokonując takiej wykładni art. art. 442¹ § 1 k.c. należy mieć na względzie nie tylko stan świadomości powstania uszczerbku po stronie poszkodowanego, wiedzę o podmiocie z którego działalnością wiąże się szkoda, ale również świadomość bezprawności działania organu władzy publicznej. Skoro powód był podejrzanym o popełnienie przestępstwa paserstwa, skierowano przeciwko niemu akt oskarżenia to element wiedzy o bezprawności zachowania władzy publicznej powstał z chwilą wydania wyroku uniewinniającego. Można argumentować odmiennie i wywodzić, że element bezprawności zachowania organu władzy publicznej to stan obiektywny oderwany od stanu świadomości poszkodowanego i z chwilą zwrotu pojazdu powziął on wiedzę o szkodzie i osobie odpowiedzialnej, natomiast stwierdzenie bezprawności działania organu władzy publicznej to zagadnienie natury procesowej związane

wyłącznie z potrzebą oczekiwania na wyrok karny, ale takie zapatrywanie byłoby błędne gdyż po pierwsze wyrok karny uniewinniający nie wiąże sądu cywilnego, po drugie mogłoby to doprowadzić do odmiennych rozstrzygnięć w postępowaniu cywilnym i karnym. Z tych względów Sad Apelacyjny w niniejszym składzie wyraża pogląd, że bieg terminu nie mógł się rozpocząć przed wydaniem wyroku uniewinniającego powoda. Nawet podzielenie argumentacji sądu I instancji i przyjęcie, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z chwilą zwrotu pojazdu powodowi w okolicznościach sprawy nie zwalniało sądu I instancji od merytorycznego rozpoznania sprawy gdyż w jej realiach istniały podstawy do przyjęcia, że zgłoszenie przez Skarb Państwa zarzutu przedawnienia stanowi nadużycie prawa i w oparciu o przepis art. 5 kc nie powinno korzystać z ochrony. Stosując art. 5 k.c. trzeba mieć na względzie szczególnie charakter tego przepisu, wynikający z użycia w nim klauzul generalnych. Przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania. Możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze jednak musi być wiązana z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, przejawiającego się w utrudnianiu wcześniejszego dochodzenia roszczenia przez poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2013 roku, IV CSK 611/12). W realiach sprawy powód znalazł się w dosyć specyficznej sytuacji gdyż zarzucono mu popełnienie przestępstwa paserstwa i z tego względu zabezpieczono przedmiotowy samochód. Można założyć tezę, że okazał zaufanie do Państwa oczekując na wyjaśnienie sprawy przez jego organy i wyniku długotrwałego rozpoznania jego sprawy okazało się, że postawione mu zarzuty są bezpodstawne, gdyż nie dopuścił się zarzucanego mu czynu. Dopiero zatem wynik tego postępowania stanowił realną podstawę do przyjęcia, że zatrzymanie pojazdu przez czas trwania postępowania może być bezprawne i Skarb Państwa jest w tym zakresie odpowiedzialny za szkodę związaną z ponadnormatywnym zużyciem pojazdu i utratą dochodów przez okres jego zatrzymania. Zasłanianie się w tym wypadku przez Państwo – konstytucyjnie i konwencyjnie odpowiedzialne za ochronę praw i wolności obywatelskich w tym również praw o charakterze majątkowym – zarzutem przedawnienia i zamykanie w ten sposób powodowi drogi do dochodzenia jego roszczeń, jest nadużyciem prawa i godzi w zasady słuszności.

W tych okolicznościach ta szczególna sytuacja wymaga merytorycznego zbadania podstaw dochodzonego roszczenia w aspekcie wskazywanych w pozwie okoliczności faktycznych oraz odniesienia się do zarzutów strony pozwanej co do braku podstaw odpowiedzialności.

Uchylając się od merytorycznego rozpoznania sprawy z uwagi na zgaszony zarzut przedawnienia sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 kpc co z mocy tego przepisu skutkuje uchYLENIE zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.